

## I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2026.38.137

**Przemysław Megger**

Uniwersytet Warszawski, Polska

ORCID: 0000-0001-6869-8546

e-mail: [p.megger@uw.edu.pl](mailto:p.megger@uw.edu.pl)

# Stereotyp językowy a struktura semantyczna zdania. Składniowe środki identyfikacji stereotypu

**Linguistic stereotype and the semantic structure of a sentence:  
syntactic means of identifying a stereotype**

**Abstract:** The article examines how a linguistic stereotype is revealed through certain semantic structures. The analysis shows that some syntactic structures convey non-at-issue content, which reveals a stereotypical proposition. The use of such structures in certain contexts allows us to identify stereotypes that can be described within the modal framework: ‘Typical  $S$  is  $P$ ’ and ‘Typical  $S_{(I)}$  is not  $P$ ’. Stereotypes following the first schema appear in result constructions (‘ $S_I$  belongs to  $S$ , therefore it is  $P$ ’) and causal constructions (‘ $S_I$  is  $P$  because it belongs to  $S$ ’). Stereotypes following the second schema can be identified by contrasting constructions (‘ $S_I$  belongs to  $S$  but it is  $P$ ’) and quasi-comparative constructions (‘Even  $S_I$  (which belongs to  $S$ ) is  $P$ ’ / ‘ $S_I$ , for an  $S$ , is  $P$ ’).

**Keywords:** linguistic stereotype; semantic structure of a sentence; implicature; non-at-issue; pragmatics; ethnolinguistics

## Wstęp

Wśród językowych wykładników stereotypizacji wymienia się trzy rodzaje danych: systemowe, ankietowe i tekstowe (Bartmiński 1998: 66). Jerzy Bartmiński i Jolanta Panasiuk (2001: 382) wskazywali, że jednym z systemowych wykładników identyfikacji stereotypów jest struktura semantyczna zdań złożonych: przeciwstawnych (*Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny* –

Warszawiacy są zaradni) i opartych na relacji przyczynowo-skutkowej typu *kocha ją, ponieważ...* Autorzy nie opisali jednak, w jaki sposób omawiane struktury sygnalizują stereotyp.

Celem artykułu jest zbadanie, jak stereotyp językowy – rozumiany za Bartmińskim (1998) jako językowo-kulturowe wyobrażenie ludzi, zwierząt, rzeczy czy abstraktów – ujawnia się w tekstach za pomocą określonych struktur semantycznych. Sygnalizowane przez Bartmińskiego i Panasiuk (2001) konstrukcje ujęto w autorską typologię. Zdania ze spójnikami *ale* i *ponieważ* sklasyfikowano odpowiednio jako konstrukcje przeciwstawne i przyczynowe, a ponadto wyodrębniono niewskazywane dotąd jako wykładniki identyfikacji stereotypu konstrukcje quasiporównawcze oraz skutkowe. W toku wywodu wykazano również, że w opisywanych strukturach stereotyp jest częścią *non-at-issue content*, czyli treści pobocznej zdania, która nie jest przedmiotem asercji, lecz towarzyszy jej jako informacja presuponowana lub implikowana konwencjonalnie (zob. Sander 2022). W końcowej części sformułowano warunki konieczne do uznania danej struktury za wykładnik identyfikacji stereotypu.

Podczas analizy wykorzystano dwa typy danych o różnych funkcjach metodologicznych. Zdania spreparowane posłużyły do przeprowadzenia testów diagnostycznych i zaprezentowania mechanizmów językowych. Z kolei materiał autentyczny (wyekscerpowany z NKJP i źródeł internetowych<sup>1</sup>) poświadcza funkcjonowanie opisanych modeli w uzusie<sup>2</sup>.

## 1. Stereotyp językowy

Współcześnie stereotyp jest jednym z głównych zagadnień lingwistyki antropologiczno-kulturowej, a badania nad nim są związane m.in. z językowym obrazem świata czy definicją kognitywną. Bartmiński definiuje *stereotyp* jako: „subiektywnie determinowane wyobrażenie przedmiotu, obejmujące zarówno cechy opisowe, jak i wartościujące obraz, oraz będące rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych” (Bartmiński 1998: 64). Autor rozwija koncepcję Waltera Lippmanna (1922: 3) traktującą stereotyp jako „obraz w głowie ludzkiej”. W tym ujęciu stereotyp

<sup>1</sup> Materiał gromadzono metodą doboru celowego. Kwerenda polegała na sprawdzaniu kontekstów dla wybranych, obciążonych stereotypowo rzeczowników (np. nazw narodowości czy zawodów) występujących w sąsiedztwie analizowanych wyrażeń. Z kilkuset wystąpień wyselekcjonowano najbardziej reprezentatywne dla opisywanych mechanizmów.

<sup>2</sup> Autentyczne zdania z korpusów bywają zbyt złożone składniowo lub za bardzo uwikłane w kontekst, by umożliwić przeprowadzenie precyzyjnych testów diagnostycznych, dlatego w tym celu wykorzystano zdania spreparowane.

to wyobrażenie obiektu, które tworzy się na podstawie doświadczeń, kultury czy historii. Język nie tworzy stereotypu, lecz służy jego wyrażaniu i utrwalaniu.

W opinii badacza stereotyp nie jest zatem negatywnym uprzedzeniem, lecz utrwalonym w języku i kulturze obrazem przedmiotu. Oprócz składników wartościujących zawiera składniki poznawcze, które pozwalają lepiej zrozumieć rzeczywistość. Dzięki takiemu podejściu w obszar badań włącza się nie tylko nazwy ludzi czy grup społecznych, lecz także wyrażenia odnoszące się do zjawisk przyrodniczych lub kultury materialnej i duchowej. Takie rozumienie stereotypu zostało przyjęte w tym artykule.

Bartmiński i Panasiuk wyróżniają m.in. dwa rodzaje stereotypów – obrazy i wzory. Obrazy są opisywane w ramie modalnej ‘taki, jaki jest’, która wskazuje, że dany obiekt jest rzeczywisty, standardowy, zgodny z wyobrażeniami. Wzory zaś są osadzone w ramie ‘taki, jaki powinien być’. Są to wyobrażenia idealnego, stawianego za przykład obiektu w danej kategorii (Bartmiński, Panasiuk 2001: 379–380). Na poziomie języka rodzaj stereotypu można określić, łącząc wyraz z operatorem *typowy* w wypadku obrazów lub *prawdziwy* w wypadku wzorów<sup>3</sup>.

Rozróżnienie, które cechy obiektu są jego *typowymi* właściwościami, a które *prawdziwymi*, ma jednak subiektywny charakter i trudno go dokonać bez włączenia do analizy czynników społeczno-kulturowych (zob. Wasiuta 2009: 20–21). W artykule przyjmuje się, że opisywane stereotypy wynikają z wyobrażeń nadawcy o tym, które cechy najczęściej występują w danej kategorii. Biorąc pod uwagę fakt, że modyfikator *typowy* ma funkcje uogólniające i opisowe, *prawdziwy* zaś – modalnościowe i postulatywne, a ponadto jest nacechowany aksjologicznie (zob. Bartmiński 2001: 45–47), w opisie stereotypów będzie stosowany modyfikator *typowy*.

## 2. Treść prymarna i treść sekundarna aktu mowy

Przytoczone przez Bartmińskiego i Panasiuk zdania (*Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny*) nie wskazują bezpośrednio na stereotyp, lecz za pomocą relacji semantycznych między dwoma składnikami (*Warszawiak – niezaradny*), wprowadzonej przez określony wyraz (*ale*), przekazują naddane

<sup>3</sup> Leksem *prawdziwy* charakteryzuje się systemową polisemią. W języku ogólnym występuje on zarówno w znaczeniu deskryptywnym (‘zgodny z rzeczywistością’), jak i wartościującym (‘taki, który ma wszystkie cechy tego, na co wskazuje jego nazwa’, por. WSJP). W artykule, za Bartmińskim, leksem ten traktuje się wyłącznie w drugim znaczeniu – jako operator wyodrębniający wzór obiektu.

treści dotyczące opisywanych obiektów, wykraczające poza strukturę semantyczną zastosowanych wyrazów. Obok treści głównej – sądy  $P_1$  ('Adam jest Warszawiakiem') i  $P_2$  ('Adam jest niezaradny') – pojawia się dodatkowa treść  $Q$ , którą implikuje związek między  $P_1$  i  $P_2$  ( $Q$  'Istnieje sprzeczność między byciem Warszawiakiem a byciem niezaradnym'). Jej wprowadzenie przez nadawcę oznacza, że do jego indywidualnych przekonań (ang. *individual beliefs*, zob. Stalnaker 2002) należy uogólniony sąd dotyczący cech charakterystycznych dla kategorii, o której mowa – czyli stereotyp.

O tym, że konwencjonalne znaczenie pewnych słów determinuje dodatkowe treści ponad to, co jest powiedziane wprost, pisał Paul Grice (1977: 92), który wprowadził pojęcie *implikatury konwencjonalnej*. Według badacza implikatura konwencjonalna nie ma charakteru warunkowo-prawdziwościowego i nie da się jej wyprowadzić za pomocą zasad pragmatycznych, jakimi są maksymy konwersacyjne – jej sens jest wychwytywany intuicyjnie na podstawie wiedzy i kompetencji językowych. Jako nośniki implikatury konwencjonalnej filozof wskazał m.in. wyrazy *but* i *therefore*, które implikują, że między dwoma członami koniunkcji zachodzi sprzeczność (Grice 1961: 127–129) albo wynikanie (Grice 1977: 88)<sup>4</sup>. Podążając za tą myślą, Lauri Karttunen i Stanley Peters (1979) jako nośnik implikatury konwencjonalnej analizowali wyraz *even*, a Ewa Mioduszevska (1992) – m.in. *only*, *although* czy *to manage*.

Ze względu na niejasną definicję implikatury konwencjonalnej i nieostre kryteria jej wyróżniania koncepcja Grice'a spotkała się z rewizją i krytyką (zob. Bach 1999). Jej pokłosiem było jednak przyjęcie rozróżnienia między *at-issue content* – czyli treści przekazującej główny sens wypowiedzi i zwykle realizującej cel illokucyjny nadawcy (dalej: *treść prymarna*) – i *non-at-issue content*, czyli treści komunikowanej dodatkowo przez nadawcę, często w sposób niebezpośredni (dalej: *treść sekundarna*) (zob. Potts 2005; Tonhauser 2012; Sander 2022).

We wcześniejszych pracach treść sekundarna była utożsamiana z klasycznie rozumianą presupozycją (zob. Horton i Hirst 1988; Soames 1989; Beaver 1997). Barbara Abbott twierdziła na przykład, że treścią prymarną wypowiedzi jest to, co znajduje się pod asercją – wszystko inne zaś wyraża się przez presupozycję (Abbott 2000: 1431–1432). Obecnie presupozycja jest zazwyczaj traktowana jako jeden z rodzajów treści sekundarnych. Ta-

<sup>4</sup> Grice wykazywał, że w zdaniu *She was poor, but she was honest* użycie spójnika *but* implikuje konwencjonalnie, że bycie biednym wyklucza jednocześnie bycie uczciwym. Z kolei wypowiadając zdanie *He is an Englishman; he is, therefore, brave*, mówiący implikuje, że odwaga osoby, o której mowa, wynika z jej przynależność do narodu angielskiego – mimo że nie jest to główny cel wypowiedzi.

kie ujęcie prezentuje m.in. praca Simons i in. (2010), w której za treści sekundarne uznaje się tylko te treści, które mają zdolność do projekcji (ang. *projective content*), czyli nie odpowiadają na *Question Under Discussion*<sup>5</sup> oraz pozostają treścią zdania, gdy wchodzi w zakres działania operatora negacji, operatora warunku czy wyrażenia modalnego<sup>6</sup> (Simons i in. 2010: 315; zob. także: Tonhauser 2012: 241–242). Z kolei Christopher Potts (2005) treść sekundarną nazywa wprawdzie *implikaturą konwencjonalną* (CI), ale rozumie ją inaczej niż Grice – w jej zakres włącza wszystko to, co nie służy realizacji głównego celu illokucyjnego wypowiedzi, czyli np. treści wprowadzane przez ekspresywizmy czy zdania wtrącone. Natomiast Laurence Horn (2013), pisząc o treściach sekundarnych, używa terminu *F-implicature*. Określa nim treści, które nie mają wpływu na warunki prawdziwości zdania i nie są pod asercją. Jako nośniki tego rodzaju implikatur wskazuje m.in. wyrazy *but* czy *therefore*, francuskie zaimki grzecznościowe *tu* i *vous*, *dativus ethicus* czy stronę czynną i bierną.

Powyższy przegląd potwierdza tezę Thorstena Sandera (2022: 73–74) o niemożliwości stworzenia uniwersalnej definicji dla szerokiej i niejednorodnej kategorii treści sekundarnych. Autor postuluje, by zamiast szukać uniwersaliów, opisywać właściwości wyrażen w ich użyciu. W niniejszym artykule koncepcja treści sekundarnych posłuży jako narzędzie do uchwycenia mechanizmu ujawniania stereotypów w strukturach semantycznych.

### 3. Stereotyp językowy jako składnik treści sekundarnej

Przytoczone wyżej ujęcia łączy jedno założenie – treść sekundarna jest związana ze znaczeniem jednostki języka, lecz nie jest częścią tego, „co jest powiedziane”. Za tak rozumianą treść sekundarną należałoby zatem uznać sąd stereotypowy we wskazanych przez Bartmińskiego i Panasiuk strukturach semantycznych (2001: 381–382), por.:

(1) *Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny.*

<sup>5</sup> *Question Under Discussion* (QUD) to pytanie (jawne lub implikowane), które w danym momencie organizuje przebieg rozmowy; odpowiedź na QUD stanowi aktualny temat i cel konwersacji. Każda wypowiedź, która jest relewantna w stosunku QUD, należy do treści prymarnej – wszystko, co nie ma związku z QUD, należy zaś do treści sekundarnej (zob. Roberts 2012).

<sup>6</sup> Pozostawanie poza zakresem negacji jest właściwością zarówno klasycznie rozumianej presupozycji (por. Bogusławski 1976), jak i innych treści projektujących, np. wtrąceń (por. Malena, wierna przyjaciółka Juana, poszła do Caaguazú – Malena, wierna przyjaciółka Juana, nie poszła do Caaguazú (za: Simons i in. 2010: 310–311). W obu przypadkach operator negacji nie obejmuje wtrącenia, więc zostaje zachowany sąd *p* ‘Malena to wierna przyjaciółka Juana’).

Wypowiadając sąd ' $S_1$  należy do klasy  $S$ , ale jest  $P$ '<sup>7</sup>, osoba mówiąca implikuje, że w zgodnych z jej oczekiwaniami okolicznościach przynależność do klasy  $S$  wyklucza jednocześnie bycie  $P$ . Chęć zakomunikowania przez nadawcę faktu, że choć  $S_1$  należy do klasy  $S$ , to jest  $P$ , wynika z jego indywidualnych przekonań – a także, być może, z jego założeń dotyczących przekonań odbiorcy – zgodnie z którymi w typowej sytuacji cecha  $P$  (*niezaradność*) nie należy do struktury semantycznej wyrazu określającego typowy okaz klasy  $S$  (*Warszawiacy*). Ponieważ jednak w przypadku pewnego okazu klasy  $S$ , czyli Adama ( $S_1$ ), sytuacja jest przeciwna, osoba mówiąca uważa za celowe wyrażenie tego za pomocą członu przeciwstawnego.

W zdaniu (1) nadawca presuponuje zatem, że istnieje zestaw cech typowych dla Warszawiaków<sup>8</sup>. Jeszcze przed wypowiedzeniem zdania zakłada, że informacja 'Typowy Warszawiak jest zaradny' jest wspólną wiedzą podzielaną zarówno przez niego, jak i przez odbiorcę. Takie założenie ma swoje podstawy w stereotypowym obrazie Warszawiaków, ale na poziomie językowym nie wynika ono ze stwierdzenia *Adam jest Warszawiakiem* – cecha ta bowiem nie należy do znaczenia wyrazu *Warszawiak*. Na obraz Adama jako osoby, która mogłaby być zaradna, bo należy do klasy Warszawiaków, mają wpływ czynniki kulturowe i społeczne, a nie zastosowane środki językowe.

W warstwie językowej natomiast nadwyżka semantyczna związana ze stereotypowym zestawem cech typowego Warszawiaka jako osoby zaradnej pojawia się za sprawą zastosowania konstrukcji przeciwstawnej z *ale*. Podmiot zdania (Adam) jest porównywany do obrazu typowego przedstawiciela klasy, do której należy (Warszawiacy). Ponieważ jedna z cech (bycie zaradnym), którą osoba mówiąca postrzega jako typową dla stereotypowego przedstawiciela tej grupy, nie dotyczy tego przedstawiciela, o którym mowa (Adama), oznacza to, że nie jest on typowym przedstawicielem tej grupy<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> W artykule przyjmuje się następujące kwalifikatory:  $S_1$  – okaz danej klasy (np. Warszawiak Adam);  $S$  – typ klasy (np. Warszawiacy);  $P$  – składnik orzekający o danej klasie  $S$  (np. bycie niezaradnym).

<sup>8</sup> Za Jerzym Bartmińskim i Stanisławą Niebrzegowską-Bartmińską (2010: 268–269) przyjmuje się rozumienie presupozycji jako założeń wstępnych; danej na wstępie wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy, którą można wydobyć z tekstu przez implikatury. Takie rozumienie presupozycji odwołuje się do kategorii *wspólnej płaszczyzny*, czyli sumy wiedzy i przekonań, co do której uczestnicy konwersacji zakładają, że dzielają ją z innymi uczestnikami. Zdaniem Roberta Stalnaker'a warunkiem każdego presuponowania jest założenie, że dana informacja należy do wspólnej płaszczyzny uczestników konwersacji (Stalnaker 2002: 701).

<sup>9</sup> Podobną zależność wskazywała Jolanta Tambor, kiedy pisała, że „im egzemplarz, który opisujemy, znajduje się dalej od prototypu, tym częściej w jego opisie będą uprawnione konstrukcje z «ale» – typu «Kura to ptak, ale nie fruwa»” (Tambor 2008: 25). Człon przeciwstawny pojawia się, bo zgodnie z przeświadczeniami nadawcy typowy przedstawiciel ptaków potrafi fruwać.

Tym samym mówiący eksplicytnie (treść prymarna), charakteryzuje Adama jako mieszkańca Warszawy oraz osobę niezaradną, a implicytnie (treść sekundarna), na mocy stereotypu charakteryzuje typowych przedstawicieli tej klasy jako osoby mające cechę przeciwną niż Adam – czyli osoby zaradne. Konstrukcja ze spójnikiem *ale* ujawnia więc implikowany sąd stereotypowy o postaci: ‘Typowy Warszawiak jest zaradny’.

Judith Tonhauser (2012: 241–249) zaproponowała sześć testów diagnostycznych pozwalających zweryfikować, czy rozpatrywaną treść należy uznać za prymarną, czy za sekundarną<sup>10</sup>. Testy te weryfikują trzy najważniejsze cechy dystynktywne takich treści: (1) możliwość bezpośredniego potwierdzenia lub zanegowania treści prymarnej; (2) relewantność treści prymarnej z QUD; (3) wyznaczanie przez treść prymarną wypowiedzi pytającej zbioru dopuszczalnych odpowiedzi. Treść sekundarna nie może być zatem zanegowana, por.:

(1a) A: Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny.

B: Nie, nieprawda.

W zakres negacji może wejść jedynie treść prymarna (‘Adam jest Warszawiakiem’ i ‘Adam jest niezaradny’); treść sekundarna (‘Warszawiacy są zaradni’) nie może zostać zanegowana. Aby ją zanegować, należałoby odnieść się do niej eksplicytnie. Skutkowałoby to jednak tym, że przestałaby być ona częścią wspólnych przekonań (ang. *common beliefs*) – czyli przekonań, które dzielają uczestnicy konwersacji, ale których otwarcie nie wprowadzają do konwersacji – i stałaby się częścią wspólnej płaszczyzny (ang. *common ground*) – czyli przekonań podzielanych i otwarcie zaakceptowanych przez uczestników konwersacji (por. Stalnaker 2002); tym samym przestałaby być treścią sekundarną i stałaby się treścią prymarną.

Nieakceptowalne jest także zanegowanie treści prymarnej wypowiedzi *p* po uprzednim potwierdzeniu całej wypowiedzi *p*, gdyż skutkuje to sprzecznością. Dopuszczalne jest jednak zanegowanie hipotetycznej treści sekundarnej, jako że operator modalny nie obejmuje jej swoim działaniem. W przypadku stereotypów wymaga to jednak zastosowania komentarza metajęzykowego, który wprost odniesie się do sądu implikowanego (np. określając go „sugestią”). Konieczność wydobywania danego sądu implikowanego na powierzchnię, by móc go zanegować – tj. wprowadzenia go pod asercję – potwierdza, że taki sąd należy uznać za treść sekundarną, por.:

<sup>10</sup> Funkcjonowanie treści sekundarnych w tekście jest zjawiskiem międzyjęzykowym, więc zaproponowane testy z dużym prawdopodobieństwem mogą być adekwatne także dla języka polskiego (por. Jayez, Rossari 2004 – dla języka francuskiego; Tonhauser 2012 – dla języka guarani).

(1b) A: Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny.

B1: #To prawda, ale on nie jest Warszawiakiem i nie jest niezaradny.

B2: To prawda, [że jest Warszawiakiem i jest niezaradny,] ale nie jest prawdziwa sugestia, że wszyscy Warszawiacy są zaradni<sup>11</sup>.

Taka sama zależność ma miejsce, gdy po zanegowaniu wypowiedzi *p* nastąpi potwierdzenie treści prymarnej albo sekundarnej:

(1c) A: Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny.

B1: #To nieprawda, ale on jest Warszawiakiem i jest niezaradny.

B2: To nieprawda, [że jest Warszawiakiem i jest niezaradny,] ale prawdziwa jest sugestia, że wszyscy Warszawiacy są zaradni.

Ponieważ treść prymarna – w przeciwieństwie do treści sekundarnej – odpowiada na aktualne QUD, badane zdanie powinno stanowić bezpośrednią odpowiedź na QUD:

(1d) A: Jaki jest Adam?

B: Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny.

Taka sama odpowiedź na pytanie o to, jacy są Warszawiacy, byłaby jednak niefortunna, co świadczy o tym, że sąd ‘Warszawiacy są zaradni’ nie odpowiada na aktualne QUD, a więc jest treścią sekundarną:

(1e) A: Jacy są Warszawiacy?

B: #Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny.

Ostatnim testem jest modyfikacja badanego zdania na pytanie, a następnie sformułowanie odpowiedzi twierdzącej lub przeczącej dotyczącej hipotetycznej treści prymarnej i sekundarnej. Odpowiedź odnosząca się do treści prymarnej będzie akceptowalna, podczas gdy odpowiedź odnosząca się do treści sekundarnej – przeciwnie:

(1f) A: Czy Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny?

B1: Tak, on jest Warszawiakiem i jest niezaradny.

B2: #Tak, Warszawiacy są zaradni.

(1g) A: Czy Adam jest Warszawiakiem, ale jest niezaradny?

B1: Nie, on nie jest Warszawiakiem i nie jest niezaradny.

B2: #Nie, Warszawiacy nie są zaradni.

<sup>11</sup> W badaniu Tonhauser (2012: 245–246) analogiczny test został wykorzystany do analizy wtrąceń, które w zdaniu są wyrażone eksplicytnie. W takich przypadkach bezpośrednie zanegowanie treści sekundarnej brzmi naturalnie również w języku polskim i nie wymaga stosowania dodatkowego komentarza metajęzykowego, por.:

A: Ten mężczyzna, przyjaciel mojej matki, ukradł twoje pieniądze.

B1: #To prawda, ale on nie ukradł moich pieniędzy.

B2: To prawda, ale on nie jest przyjacielem twojej matki.

Ponieważ w analizowanym przykładzie stereotyp stanowi treść implikowaną, nie jest możliwe bezpośrednie odniesienie się do niego wyłącznie za pomocą samego spójnika *ale*, gdyż skutkuje zaburzeniem spójności i naturalności wypowiedzi.

Pytanie A w (1f) i (1g) określa zbiór dozwolonych alternatyw wynikający z ‘czy *m*?’, gdzie *m* oznacza treść prymarną ‘Adam jest Warszawiakiem i jest niezaradny’. Odpowiedzi B1 są akceptowalne, gdyż zawężają zbiór alternatyw podany przez ‘czy *m*?’ – niefortunność odpowiedzi B2 wynika zaś z faktu, że zawężyła ona zbiór alternatyw odpowiadający na ‘czy *n*?’, gdzie *n* oznacza hipotetyczną treść sekundarną ‘Warszawiacy są zaradni’.

#### 4. Składniowe środki identyfikacji stereotypu

Analiza materiału z NKJP i źródeł internetowych wykazała, że w języku polskim istnieje więcej struktur semantycznych, których użycie sygnalizuje stereotyp. Można wyróżnić co najmniej cztery rodzaje takich konstrukcji. Ujawniają one stereotypy o postaci: ‘Typowy *S* jest *P*’ oraz ‘Typowy *S*<sub>(1)</sub> nie jest *P*’.

##### 4.1. Konstrukcje przeciwstawne

Opisaną w poprzednim rozdziale konstrukcję można nazwać przeciwstawną, gdyż ujawnia ona stereotyp przez wskazanie za pomocą wyrazu funkcyjnego sprzeczności między dwoma składnikami wypowiedzi. Do konstrukcji przeciwstawnych zaliczają się zdania współrzędnie złożone przeciwstawne tworzone przez takie spójniki, jak: *ale*, *jednak*, *lecz*<sup>12</sup> i wypowiedzenia okolicznikowe przyzwolenia zawierające np.: *mimo że*, *mimo iż*, *choć*<sup>13</sup>.

Konstrukcjom przeciwstawnym można przypisać schemat:

*S*<sub>1</sub> należy do *S*, ale jest *P* /  
Mimo że *S*<sub>1</sub> należy do *S*, to jest *P*.

Z tego wynikają trzy sądy. Sądy (a) i (b) stanowią treść prymarną wypowiedzi. Sąd (c) jest treścią sekundarną; wnioskiem implikowanym przez zastosowanie operatora wskazującego na sprzeczność między sędami (a) i (b):

<sup>12</sup> Por.: *On jest Żyd, ale on jest porządnym człowiekiem* (NKJP) – Typowy Żyd nie jest porządnym człowiekiem; *Moi rodzice podobno pobrali się z czystej miłości; jednak przez całe życie nie byli szczęśliwi* (NKJP) – Typowe małżeństwa zawarte z miłości są szczęśliwe; *On jest Czechem, lecz mieszka we Francji* (Brainly) – Typowy Czech nie mieszka we Francji.

<sup>13</sup> Por. *Mimo że jest atrakcyjną kobietą, już kolejny raz nie udało się jej stworzyć stałego związku* (NKJP) – Typowa atrakcyjna kobieta potrafi stworzyć stały związek; *Mimo iż dobiegała już trzydziestki, nie miała ani męża, ani kochankę, ani dziecka* (NKJP) – Typowa kobieta dobiegająca trzydziestki ma męża, kochankę lub dziecko; *Mój mąż jest kucharzem. Choć to Anglik, potrafi gotować nasze potrawy* (Dziennik Łódzki) – Typowy Anglik nie potrafi gotować naszych [polskich] potraw.

- a)  $S_1$  należy do  $S$ .
- b)  $S_1$  jest  $P$ .
- c) Można sądzić, że jeśli należy się do  $S$ , to nie jest się  $P$ .

Twierdzenie nadawcy, że przynależność do klasy  $S$  wyklucza jednocześnie bycie  $P$  ma swoje oparcie w jego wyobrażeniach o typowych przedstawicielach klasy  $S$ . Zastosowanie konstrukcji przeciwstawnej może więc ujawniać stereotyp: 'Typowy  $S$  nie jest  $P$ '.

## 4.2. Konstrukcje quasiporównawcze

Za pomocą konstrukcji quasiporównawczych nadawca włącza (albo wyłącza) na podstawie jakiejś cechy obiekt, o którym mowa, do (albo z) grupy obiektów nadrzędnej kategorii, do której – według oczekiwań – dany obiekt nie powinien (albo powinien) należeć. Ze względu na różnice w mechanizmie ujawniania stereotypu i strukturze semantycznej poszczególnych wyrazów konstrukcje te podzielono na dwie podgrupy: włączające i wyłączające.

### 4.2.1. Konstrukcje włączające

Konstrukcje włączające są tworzone przez takie wyrazy, jak: *nawet*; *sam*; *i*<sup>14</sup>. Działanie tego mechanizmu można przedstawić na podstawie analizy spreparowanego zdania zawierającego partykułę *nawet*:

- (2) Dzisiaj nawet Francuzi nie znają się na winach (przykład własny).

Na podstawie definicji z WSJP zdanie to można sparafrazować w następujący sposób:

- (2a) 'Dzisiaj nie znają się na winach także Francuzi, choć można było sądzić, że będą się znali'<sup>15</sup>.

Jak wskazywał Grochowski, wyodrębniony przez *nawet* reumat zawsze jest obiektem porównywanym z innymi obiektami, które mają jakąś wspólną własność (Grochowski 1983: 125). Jeszcze przed wypowiedzeniem frazy „nawet  $S_1$  jest  $P$ ” nadawca wyłącza więc obiekt  $S_1$  (Francuzi) z klasy nadrzędnych

<sup>14</sup> Por. *Sam premier przyjechał ratować Szczecin przed powodzią!* (wszczecinie.pl) – Można było sądzić, że ze wszystkich osób, które mogłyby przyjechać ratować Szczecin przed powodzią, premier jest osobą najmniej prawdopodobną, żeby to zrobić – zatem: Typowy premier nie przyjeżdża ratować miast przed powodzią; *I święty straciłby cierpliwość* (przysł.) – Można było sądzić, że ze wszystkich osób, które mogłyby stracić cierpliwość [w tej sytuacji], święty jest osobą najmniej prawdopodobną, żeby ją stracić – zatem: Typowy święty nie traci cierpliwości.

<sup>15</sup> W podobny sposób zdania z partykułą *nawet* opisywali Anna Wierzbicka (1969: 53) czy Maciej Grochowski (1983: 125). Autorzy skupiali się jednak wyłącznie na strukturze semantycznej leksemu; w obszar analizy nie włączali zagadnienia stereotypu.

obiektów  $S$  (grupy narodowościowe). Na podstawie pozajęzykowych doświadczeń zakłada bowiem, że istnieje właściwość Francuzów, która odróżnia ich od pozostałych typowych reprezentantów grupy  $S$  (Francuzi znają się na winach, pozostałe narody – nie). Ponieważ jednak rzeczywisty rezultat takiego porównania jest inny niż pierwotnie zakładany (tj. wbrew oczekiwaniom Francuzi nie znają się na winach), nadawca komunikuje tę sprzeczność przez użycie partykuły *nawet*. Tym samym implikuje sąd wynikający z jego oczekiwań ('ze wszystkich narodowości Francuzi są tą narodowością, co do której występuje najmniejsze prawdopodobieństwo, że nie będą znali się na winach', por. Karttunen i Peters 1979: 13–14; Mioduszevska 1992: 25–26).

Taki sąd nie jest jednak treścią prymarną tej wypowiedzi – jest on komunikowany dodatkowo, jako treść sekundarna, obok sądu realizującego cel illokucyjny nadawcy, tj. informacji, że Francuzi nie znają się na winach. Implikowany sąd wynika z presuponowanych założeń nadawcy na temat cech typowych dla Francuzów, które były częścią jego indywidualnych przekonań jeszcze przed wypowiedzeniem zdania. W przestrzeń pragmatyczną komunikatu włączają się więc różne fakty pozajęzykowe dotyczące związków Francuzów z winami, takie jak wiedza historyczna, geograficzna czy kulturowa. Ponieważ założenie, że typowi Francuzi mają wiedzę na temat win jest zgodne z językowym obrazem Francuza, można uznać, że podstawą oczekiwań nadawcy był stereotyp, który implicytnie ujawnił się przez porównanie Francuzów z innymi narodowościami pod względem określonej właściwości (znania się na winach) za pomocą partykuły *nawet*<sup>16</sup>. Opisywane konstrukcje zostały zatem nazwane włączającymi, ponieważ za ich pomocą nadawca włącza obiekt  $S_I$  do szerszej klasy  $S$  (pod względem cechy  $P$ ), mimo że początkowo zakładał, że obiekt ten nie będzie do tej klasy należał.

Zdania z konstrukcjami włączającymi są sprowadzalne do schematu:

Nawet  $S_I$  (który należy do  $S$ ) jest  $P$

Z tego wynikają trzy sądy. Sąd (a) jest dany w treści prymarnej zdania, sąd (b) jest presuponowany na podstawie wiedzy o świecie, sąd (c) jest implikowany na mocy stereotypu:

- a)  $S_I$  jest  $P$ .
- b)  $S_I$  należy do  $S$ .
- c) Można było sądzić, że ze wszystkich  $S$ -ów, które mogłyby być  $P$ ,  $S_I$  jest najmniej prawdopodobny do tego, żeby być  $P$ .

<sup>16</sup> Na zamiłowanie do win jako presuponowaną typową cechę stereotypowego Francuza wskazywała m.in. Anna Kokot, która w swoich testach wykorzystywała zdania ze spójnikiem *ale*, czyli *but test* (zob. Kokot 2009: 54–55).

Sąd (c), jeśli jest oparty na założeniach wynikających ze wspólnych danemu społeczeństwu doświadczeń, może sygnalizować stereotyp o postaci: ‘Typowy  $S_I$  nie jest  $P$ ’.

#### 4.2.2. Konstrukcje wyłączające

Odmienny mechanizm ujawniania stereotypu pojawia się w konstrukcjach wyłączających tworzonych przez takie wykładniki, jak np.: *jak* [na]; *choć* (partykuła); *przynajmniej*; *szczególnie* [, że]<sup>17</sup>. Działanie tego mechanizmu ilustruje zdanie:

(3) Jak na urzędnika, jest całkiem pracowity (przykład własny).

W przeciwieństwie do poprzedniej grupy, tutaj w wyniku porównania opisywanego obiektu  $S_I$  do klasy  $S$  okazuje się, że wbrew pierwotnym oczekiwaniom nie dzieli on omawianej cechy z pozostałymi, typowymi obiektami tej klasy. Wypowiadając zdanie (3), nadawca włącza osobę, o której mowa ( $S_I$ ), do ogólnej klasy urzędników ( $S$ ). Opierając się na potocznej wiedzy o świecie, zakłada ponadto, że typowi reprezentanci tej grupy zawodowej nie wykazują inicjatywy do pracy. Ponieważ jednak zachowanie opisywanego urzędnika przeczy temu założeniu (tj. wbrew oczekiwaniom  $S_I$  ma cechę  $P$  – jest pracowity), nadawca komunikuje to odstępstwo za pomocą wyrażenia *jak na*. Zastosowanie takiej jednostki języka implikuje jednak, że sama przynależność do klasy urzędników – w typowej, zgodnej ze stereotypowym wyobrażeniem świata sytuacji – powinna wykluczać chęć do pracy. Konstrukcje te zostały zatem nazwane wyłączającymi, ponieważ za ich pomocą nadawca wyłącza obiekt  $S_I$  z nadrzędnej klasy  $S$  ze względu na posiadaną przez niego cechę  $P$ , choć pierwotnie spodziewał się, że obiekt ten będzie dysponował cechą typową dla swojej klasy.

Wypowiedzi te sprowadzają się do uogólnionego schematu:

$S_I$ , jak na  $S$ , jest  $P$ .

Z tego wynikają trzy sądy – (a) i (b) dane w treści prymarnej zdania i (c) implikowany na mocy stereotypu:

<sup>17</sup> Por. *Amerykański aktor? On chociaż umie mówić z pięknym brytyjskim akcentem* (GRY-Online) – Typowy amerykański aktor nie umie mówić z brytyjskim akcentem; *Lato nie brał udziału w żadnej debacie przedwyborczej. On przynajmniej zdaje sobie sprawę z tego, że niewiele ma do powiedzenia* (NKJP) – Typowy kandydat w wyborach nie zdaje sobie sprawy z tego, że ma niewiele do powiedzenia; *Nic Pana nie upoważnia do używania słów obelżywych w stosunku do drugiego człowieka. Szczególnie, że jest Pan lekarzem* (Termedia) – Typowy lekarz nie używa obelżywych słów w stosunku do drugiego człowieka.

- a)  $S_1$  należy do  $S$ .
- b)  $S_1$  jest  $P$ .
- c) Można było sądzić, że skoro  $S_1$  należy do  $S$ , to nie będzie  $P$ .

Sąd (c), jeśli opiera się na utrwalonych w danym społeczeństwie przeświadczeniach, może ujawniać stereotyp o postaci: 'Typowy  $S$  nie jest  $P$ '.

### 4.3. Konstrukcje skutkowe

O konstrukcjach skutkowych można mówić, kiedy w wypowiedzi pojawia się semantyczna relacja wynikania. Wykładnikami takiej relacji są najczęściej zdania złożone wynikowe (tworzone przez takie spójniki, jak: *więc, zatem, dlatego*<sup>18</sup>); synonimiczne (np.: *czyli, to znaczy*<sup>19</sup>) i łączne, gdy spójnik zostaje użyty w funkcji wynikowej (np.: *i*<sup>20</sup>).

Do scharakteryzowania tej struktury można wykorzystać spreparowane zdanie:

- (4) Anna jest nauczycielką, więc jest bardzo mądra (przykład własny).

Ze zdania (4) można wywnioskować, że mądrość Anny wynika z wykonywanego przez nią zawodu nauczycielki. Skonstruowane w ten sposób wynikanie ma swoje źródło w utrwalonych w umyśle mówiącego wyobrażeniach dotyczących typowych przedstawicieli klasy nauczycieli. Jeśli bowiem nadawca twierdzi, że cecha mądrości Anny bezpośrednio wynika z wykonywanego przez nią zawodu, to jednocześnie presuponuje, że istnieje zestaw cech przysługujących typowemu nauczycielowi, do których zalicza się m.in. mądrość. Z sądu, że mądrość, jako cecha typowego nauczyciela, przysługuje Annie, wynika, że nadawca uznaje ją za typowego przedstawiciela grupy nauczycieli i implikuje stereotyp: 'Typowy nauczyciel jest mądry'.

Zdanie z konstrukcją skutkową można zapisać schematycznie:

$S_1$  należy do  $S$ , więc jest  $P$ .

Z tego wynikają dwa sądy będące treścią prymarną zdania (a, b) i jeden sąd implikowany na mocy stereotypu, będący treścią sekundarną (c):

- a)  $S_1$  należy do  $S$ .
- b)  $S_1$  jest  $P$ .
- c) Można sądzić, że jeśli należy się do  $S$ , to jest się  $P$ .

<sup>18</sup> Por. *Romeo jest mężczyzną, zatem (...) jego przeznaczeniem jest rządzić* (Dziennik Teatralny) – 'Przeznaczeniem typowego mężczyzny jest rządzenie'; *Jestem katolikiem, dlatego też jestem tolerancyjny* (NKJP) – Typowy katolik jest tolerancyjny.

<sup>19</sup> Por. *Każdy jest Polakiem – czyli jest gruby i głupi* (Wprost) – Typowy Polak jest gruby i głupi; *Lucon jest politykiem, to znaczy, że jest przebiegły* (Reddit) – Typowy polityk jest przebiegły.

<sup>20</sup> *Prezydent Duda jest prawnikiem i waży słowa* (RMF24) – Typowy prawnik waży słowa.

Skoro sąd (c) odnosi się do przypuszczeń nadawcy dotyczących obiektów należących do nadrzędnej klasy *S*, może wynikać z jego pozajęzykowych wyobrażeń o typowych przedstawicielach tej klasy, a więc ujawniać stereotyp: 'Typowy *S* jest *P*'.

#### 4.4. Konstrukcje przyczynowe

Konstrukcje przyczynowe ujawniają istnienie stereotypu przez wskazanie opisanego w członie nadrzędnym powodu stanu rzeczy, który jest zgodny z oczekiwaniami nadawcy. Takie konstrukcje są tworzone przez zdania podrzędnie złożone okolicznikowe przyczyny lub inne konstrukcje logicznie wskazujące przyczynowość. Wykładnikami takich struktur mogą być np.: *bo, ponieważ, gdyż, dlatego że, jako że, przecież*<sup>21</sup>.

Zdania ze spójnikiem *ponieważ* w funkcji wykładnika stereotypu wskazywali Bartmiński i Panasiuk (2001: 382). Jako zdanie diagnostyczne posłuży podobny przykład:

(5) Jerzy dużo kłamie, bo jest politykiem (przykład własny).

W strukturze semantycznej zawiera się przeświadczenie osoby mówiącej, że to, o czym mowa w pierwszym zdaniu składowym, wynika z tego, o czym mowa w drugim. Z twierdzenia, że bezpośrednim powodem kłamania przez Jerzego jest wykonywany przez niego zawód, wynika ogólniejsze, implikowane twierdzenie 'Można sądzić, że powodem tego, dlaczego dużo się kłamie, jest przynależność do grupy polityków'.

Analiza zdań (4) i (5) wskazuje, że zarówno konstrukcje przyczynowe, jak i skutkowe opierają się na implikacji logicznej. Różnice można dostrzec po uwzględnieniu czynników pragmatycznych. Celem illokucyjnym konstrukcji skutkowych jest zakomunikowanie skutku, a przyczynowych – powodu stanu rzeczy. Choć oba typy konstrukcji można przekształcać jedna w drugą bez utraty semantycznego sensu, pragmatycznie będą one przekazywały inne treści; inny składnik zdania i inna relacja między desygnatami będą istotne dla osoby mówiącej. O ile konstrukcje skutkowe reprezentują wnioskowanie

<sup>21</sup> Por. *Nazywał się tak dziwnie, ponieważ był Egipcjaninem* (NKJP) – Typowy Egipcjanin nazywa się dziwnie; *O 18 mój syn zawiedziony i rozczarowany, bo od chrzestnej na tę uroczystość i zarazem 16. urodziny dostał... bombonierkę, którą szwagier zapewne dostał w szpitalu, gdyż jest lekarzem* (wizaz.pl) – Typowy lekarz dostaje w szpitalu bombonierki; *Powstrzymuje [innych] od hałasów dlatego, że jest intelektualistą* (NKJP) – Typowy intelektualista powstrzymuje innych od hałasów; *Główny bohater Green Booka bardzo, ale to bardzo dużo je. Jako że jest Włochem, głównie to makaron i pizza* (rhubarbaby.pl) – Typowy Włoch je głównie makaron i pizzę; – *Dawniej jakoś wyglądała, teraz roztyła się jak świnia, nie dba o siebie...* – *Daj spokój, przecież jest w ciąży* (NKJP) – Typowa kobieta w ciąży tyje i nie dba o siebie.

dedukcyjne, o tyle w wypadku konstrukcji przyczynowych należałoby mówić o wnioskowaniu abdukcyjnym (zob. Urbański 2009).

Tożsamy pozostaje jednak schemat ujawnianego stereotypu. Nadawca, wskazując eksplicytnie powód kłamania przez Jerzego, implicytnie charakteryzuje całą grupę zawodową. Przywołuje obraz typowego polityka, dostrzega u podmiotu cechę wspólną (skłonność do kłamania) i wyciąga wniosek, że wynika ona z przynależności do danej grupy. Zastosowanie spójnika *bo* ujawnia tym samym treść sekundarną – stereotyp ‘Typowy polityk kłamie’.

Można przyjąć, że zdania zawierające konstrukcje przyczynowe mają schemat:

$S_I$  jest  $P$ , bo należy do  $S$ .

Z powyższego wynikają trzy sądy. Sądy (a) i (b) są dane wprost i wynikają z treści prymarnej zdania; natomiast sąd (c) jest sądem implikowanym, tj. należącym do niejawnej treści sekundarnej:

- a)  $S_I$  jest  $P$ .
- b)  $S_I$  należy do  $S$ .
- c) Można sądzić, że powodem bycia  $P$  jest przynależność do  $S$ .

Wniosek (c) stanowi przesłankę do uznania, że taka struktura semantyczna wyraża stereotyp o postaci ‘Typowy  $S$  jest  $P$ ’. Nadawca, mówiąc o  $S_I$ , odwołuje się do nadrzędnej klasy  $S$  i wskazuje, że cecha  $P$  wynika z przynależności  $S_I$  do klasy  $S$ .

## 5. Warunki ujawniania stereotypu za pomocą struktur semantycznych

Nie zawsze zastosowanie jednej z opisanych struktur będzie równoznaczne z implikowaniem stereotypu w przedstawiony w artykule sposób. Przede wszystkim wypowiedź musi wyrażać treść sekundarną odnoszącą się do oczekiwań nadawcy dotyczących cech typowych dla pewnej klasy. Istota stereotypu zasadza się bowiem na wyrażaniu subiektywnych wyobrażeń o jakimś obiekcie. Jeśli w wypowiedzi nie pojawiłby się żaden wykładnik treści sekundarnej w postaci określonego spójnika czy partykuły, wskazujących relację między dwoma składnikami wypowiedzi, to nie można byłoby mówić o implikowaniu sądu stereotypowego<sup>22</sup>, por.:

<sup>22</sup> Z tego względu w analizie zostały pominięte inne struktury semantyczne, za pomocą których w języku polskim może być sygnalizowany stereotyp, np. zdania warunkowe

- (6a) Sebald to Niemiec, dlatego gardzi Belgami (piotrniwiadomskiblog.wordpress.com).  
(6b) Sebald to Niemiec, który gardzi Belgami.

O ile w wypowiedzi (6a) obecność spójnika *dlatego* implikuje istnienie stereotypu, o tyle zdanie (6b) komunikuje jedynie dwa fakty o konkretnym obiekcie i nie ujawnia oczekiwań nadawcy wobec całej kategorii.

Poza tym obiekt musi mieć odniesienie do nadrzędnej kategorii, np. *Brzechwa – Żydzi*:

- (7) Brzechwa to nie jest dobry poeta, ponieważ jest Żydem, i dzieci nie powinny się uczyć jego wierszy na pamięć (encyklopediateatru.pl).

Stereotyp jest subiektywnym wyobrażeniem jakiegoś okazu, który należy do ogólnej klasy i jest z nią porównywany<sup>23</sup>. Brak kategorii, do której można byłoby porównać typowego przedstawiciela tej kategorii, uniemożliwiłby zakomunikowanie sądu stereotypowego. Trudno byłoby mówić o stereotypie w wypadku zdań typu: *To Adam, ale jest niezaradny*. Stereotyp nie dotyczy bowiem indywidualnych bytów.

Ponadto, ponieważ analizowane struktury ujawniają stereotyp przez porównanie obiektu, o którym mowa, na podstawie jakiejś własności, do innych typowych obiektów danej kategorii, w zdaniu muszą zostać wskazane obie właściwości przysługujące temu obiektowi, tj. jego przynależność do nadrzędnej klasy i cecha, która powinna z tej przynależności wynikać, np.: „trzebińscy radni” – „nietrzeźwość”:

- (8) Jakiś czas temu pisaliśmy o krewkim temperamencie dwóch trzebińskich rajców, którzy pewnego razu, po zażartej dyskusji skoczyli sobie do gardła. Ale ci przynajmniej byli trzeźwi (NKJP).

Gdyby te dwie właściwości nie zostały eksplicitnie zakomunikowane, nie doszłoby do porównania, wskazania sprzeczności (bądź jej braku), a w konsekwencji – ujawnienia stereotypu.

---

czy podmiotowe. W takich zdaniach sąd stereotypowy nie zawiera się w treści sekundarnej zdania, lecz jest wyrażany eksplicitnie. Na przykład w zdaniu *Jeśli Jan kłamie, to jest politykiem* nadawca nie implikuje, że skłonność do kłamania jest cechą charakterystyczną dla klasy polityków, lecz wskazuje ten fakt eksplicitnie dlatego, że podaje taką cechę jako warunek do uznania kogoś za przedstawiciela danej klasy.

<sup>23</sup> Możliwość odniesienia opisywanego obiektu do ogólnej, nadrzędnej kategorii jako warunek stereotypu pośrednio wskazywali Bartmiński i Panasiuk: „Istotną cechą stereotypu semantycznego jest nieprecyzyjna subiektywna generalizacja, tj. nieuprawnione logicznie przypisywanie jakiejś właściwości wszystkim obiektom gatunku określanego za pomocą danej nazwy. (...) [U]ogólnienie w stereotypie poddane jest pewnej charakterystycznej modyfikacji polegającej na ograniczeniu sądu o «wszystkich» okazach gatunku do sądu o «wszystkich typowych», «wszystkich normalnych» jego okazach” (Bartmiński, Panasiuk 2001: 377–378).

Wreszcie wyrażany sąd musi być zgodny z językowym obrazem obiektu, którego dotyczy stereotyp. Jeśli stereotyp jest częścią kultury, to musi odpowiadać powszechnym opiniom czy poglądom uznawanym w danej społeczności językowej, por.:

(9) Ma pieniądze, czyli jest zaradny, inteligentny (NKJP).

W potocznym postrzeganiu świata zamożnemu mężczyźnie można przypisywać takie cechy, jak zaradność czy inteligencja, z czego wynika, że zdanie (9) ujawnia stereotyp o postaci 'Typowy mężczyzna, który ma pieniądze, jest zaradny i inteligentny'. Zdanie spełniające wszystkie wcześniejsze warunki może stanowić przesłankę istnienia stereotypu, ale jeśli takie wyobrażenie będzie sprzeczne z językowym obrazem danego obiektu, to nie będzie można go nazwać stereotypem.

## Zakończenie

Przeprowadzona analiza wykazała, że w języku polskim istnieją co najmniej cztery struktury semantyczne będące wykładnikami treści sekundarnej (*non-at-issue content*), które ujawniają sąd stereotypowy. Stereotyp możliwy do ujęcia w ramie modalnej 'Typowy  $S$  jest  $P$ ' jest sygnalizowany przez konstrukcje skutkowe, czyli struktury oparte na schemacie ' $S_1$  należy do  $S$ , więc jest  $P$ ', i konstrukcje przyczynowe, którym można przypisać schemat: ' $S_1$  jest  $P$ , bo należy do  $S$ '. Z kolei stereotyp 'Typowy  $S_{(1)}$  nie jest  $P$ ' jest ujawniany przez konstrukcje przeciwstawne, o schemacie ' $S_1$  należy do  $S$ , ale jest  $P$ ', i konstrukcje quasiporównawcze, które w przypadku konstrukcji włączających mają schemat: 'Nawet  $S_1$  (który należy do  $S$ ) jest  $P$ ', a w przypadku konstrukcji wyłączających: ' $S_1$ , jak na  $S$ , jest  $P$ '. Podział składniowych środków identyfikacji stereotypu prezentuje Diagram 1.

Stereotyp pojawia się w języku m.in. dzięki określonym strukturom, które są nośnikami treści sekundarnych, ale jest on wytworem doświadczenia, historii i kultury. Ponieważ wskazane w artykule struktury mają swoje źródło wyłącznie w języku, nie można ich uznać za pełnoprawny wykładnik stereotypizacji. Opisane konstrukcje w istocie są stereotypotwórcze, ale żeby stereotyp faktycznie zaistniał, musi on znajdować swoje kulturowe uzasadnienie. Takie struktury należałoby raczej traktować jako przesłankę tego, że stereotyp może istnieć w danej społeczności językowej. Niemniej aby zrekonstruować ów stereotyp, w zakres analizy należy włączyć możliwie jak najwięcej istotnych faktów pozajęzykowych.

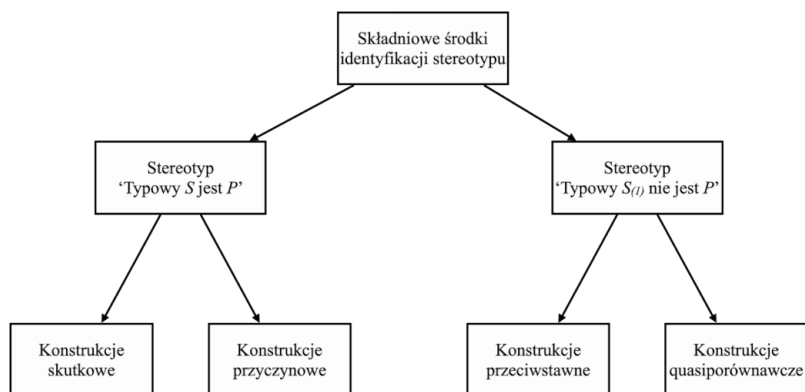


Diagram 1. Podział składniowych środków identyfikacji stereotypu

Źródło: opracowanie własne

## Literatura

- Abbott Barbara, 2000, *Presuppositions as nonassertions*, „Journal of Pragmatics” 32 (10), s. 1419–1437. DOI: 10.1016/S0378-2166(99)00108-3.
- Bach Kent, 1999, *The myth of conventional implicature*, „Linguistics and Philosophy”, 22, s. 327–366. DOI: 10.1023/a:1005466020243.
- Bartmiński Jerzy, 1998, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu matki*, [w:] *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki: teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. Janusz Anusiewicz, Jerzy Bartmiński, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, s. 63–83.
- Bartmiński Jerzy, 2001, *Operatory „typowy” i „prawdziwy” w strukturze semantycznej tekstu*, „Prace Filologiczne” XLVI, s. 41–47.
- Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2010, *Tekstologia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bartmiński Jerzy, Panasiuk Jolanta, 2001, *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 371–396.
- Beaver David, 1997, *Presupposition*, [w:] *Handbook of logic and language*, red. Johan van Benthem, Alice Ter Meulen, Amsterdam: Elsevier, s. 939–1008. DOI: 10.1016/B978-044481714-3/50022-9.
- Bogusławski Andrzej, 1976, *Presupozycje a negacja*, [w:] *Semantyka tekstu i języka*, red. Maria Renata Mayenowa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 33–50.
- Grice Paul, 1961, *The causal theory of perception*, „Proceedings of the Aristotelian Society” 35 (1), s. 121–152. DOI: 10.1093/aristoteliansupp/35.1.121.
- Grice Paul, 1977, *Logika i konwersacja*, tłum. Jadwiga Wajszczuk, „Przegląd Humanistyczny” XXI (6), s. 85–99.
- Grochowski Maciej, 1983, *Wpływ partykuły nawet na strukturę tematyczno-rematyczną zdania*, [w:] *Prace na IX Międzynarodowy Kongres Słowistów w Kijowie 1983*, t. 1: *Językoznawstwo*, red. Mieczysław Basaj i in., Warszawa: PWN, s. 121–130.
- Horn Laurence, 2013, *I love me some datives: expressive meaning, free datives, and F-Implicature*, [w:] *Beyond expressives: explorations in use-conditional meaning*, red. Daniel Gutzmann, Hans-Martin Gärtner, Leiden: Brill, s. 151–199.

- Horton Diane, Hirst Graeme, 1988, *Presuppositions as beliefs*, [w:] *COLING '88: Proceedings of the 12th conference on Computational linguistics*, vol. 1, red. Dénes Vargha, Budapest: Association for Computational Linguistics, s. 255–260. DOI: 10.3115/991635.991687.
- Jayez Jacques, Rossari Corinne, 2004, *Parentheticals as conventional implicatures*, [w:] *The handbook of French semantics*, red. Francis Corblin, Henriëtte de Swart, Stanford: CSLI, s. 211–229.
- Karttunen Lauri, Peters Stanley, 1979, *Conventional implicature*, „Syntax and Semantics” 11, s. 1–56. DOI: 10.1163/9789004368880.002.
- Kokot Anna, 2009, *Stereotyp Francuza i Francuzki we współczesnym języku polskim*, [w:] *Stereotypy w języku i kulturze*, red. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Sebastian Wasiuta, Lublin: Polihymnia, s. 49–63.
- Lippmann Walter, 1922, *Public opinion*, Nowy Jork: Harcourt, Brace and Company.
- Mioduszevska Ewa, 1992, *Conventional implicature and semantic theory*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- NKJP: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, <https://nkjp.pl> [data dostępu: 27.03.2026].
- Potts Christopher, 2005, *The logic of conventional implicature*, Oxford: Oxford University Press. DOI: 10.1093/acprof:oso/9780199273829.001.0001.
- Roberts Craige, 2012, *Information structure: towards an integrated formal theory of pragmatics*, „Semantics and Pragmatics” 5, s. 1–69. DOI: 10.3765/sp.5.6.
- Sander Thorsten, 2022, *Taxonomizing non-at-issue contents*, „Grazer Philosophische Studien” 99 (1), s. 50–77. DOI: 10.1163/18756735-00000154.
- Simons Mandy, Tonhauser Judith, Beaver David, Roberts Craige, 2010, *What projects and why*, „Proceedings of Semantics and Linguistic Theory” 20, s. 309–327. DOI: 10.3765/salt.v20i0.2584.
- Soames Scott, 1989, *Presupposition*, [w:] Dov Gabbay, Franz Guenther, *Handbook of philosophical logic*, vol. IV, *Topics in the Philosophy of Language*, Dordrecht: Reidel, s. 553–616.
- Stalnaker Robert, 2002, *Common ground*, „Linguistics and Philosophy” 25 (5/6), s. 701–721. DOI: 10.1023/A:1020867916902.
- Tambor Jolanta, 2008, *Stereotyp i prototyp – znaczenia terminów*, „Postscriptum Polonistyczne” 1 (1), s. 23–29.
- Tonhauser Judith, 2012, *Diagnosing (not-)at-issue content*, „Proceedings of Semantics of Under-represented Languages of the Americas (SULA)” 6, s. 239–254.
- Urbański Mariusz, 2009, *Rozumowania abdukcyjne. Modele i procedury*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wasiuta Sebastian, 2009, *Stereotyp – pojęcie kluczowe lubelskiej etnolingwistyki*, [w:] *Stereotypy w języku i kulturze*, red. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Sebastian Wasiuta, Lublin: Polihymnia, s. 11–22.
- Wierzbicka Anna, 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- WSJP: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. Piotr Źmigrodzki, <https://wsjp.pl> [data dostępu: 27.03.2026].

**Streszczenie:** W artykule zbadano, w jaki sposób stereotyp językowy ujawnia się w tekstach za pomocą określonych struktur semantycznych. Analiza wykazała, że niektóre konstrukcje składniowe są nośnikami *non-at-issue content* (treści sekundarnej), która ujawnia sąd stereotypowy. Użycie takich konstrukcji w pewnych kontekstach pozwala zidentyfikować

stereotypy możliwe do opisania w ramach modalnych: ‘Typowy  $S$  jest  $P$ ’ i ‘Typowy  $S_{(I)}$  nie jest  $P$ ’. Stereotypy mające pierwszy schemat ujawniają się za sprawą konstrukcji skutkowych (‘ $S_I$  należy do  $S$ , więc jest  $P$ ’) i konstrukcji przyczynowych (‘ $S_I$  jest  $P$ , bo należy do  $S$ ’). Z kolei stereotypy o drugim schemacie ujawniają się w konstrukcjach przeciwstawnych (‘ $S_I$  należy do  $S$ , ale jest  $P$ ’) i w konstrukcjach quasiporównawczych (‘Nawet  $S_I$  (który należy do  $S$ ) jest  $P$ ’ / ‘ $S_I$ , jak na  $S$ , jest  $P$ ’).

**Słowa kluczowe:** stereotyp językowy; struktura semantyczna zdania; implikatura; *non-at-issue*; pragmatyka; etnolingwistyka